

Sygn. akt II CZ 22/06

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa K.R. prowadzącego działalność
gospodarczą pod nazwą "E."

przeciwko "E-A" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę 15.000 zł,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2006 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 stycznia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. – w sprawie o naruszenie dóbr osobistych i zapłatę 15 000 zł – wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2005 r. uwzględnił roszczenie niemajątkowe, zasądził 5 000 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W apelacji profesjonalny pełnomocnik pozwanego – po oznaczeniu zaskarżonego wyroku – stwierdził, że składa apelację „od wyżej opisanego wyroku (...) i wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa”.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o odrzucenie apelacji, m.in. z powodu nie dopełnienia wymagań przewidzianych w art. 368 § 1 k.p.c. Apelacja nie zawiera bowiem wskazania, czy wyrok został zaskarżony w całości czy w części oraz zakresu żądanej zmiany bądź uchylenia. Pełnomocnik powoda wniósł także o ewentualne oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 listopada 2005 r. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Uzasadnienie wyroku nie zawiera wyjaśnienia, dlaczego Sąd nie uwzględnił wniosku o odrzucenie apelacji.

Skargę kasacyjną, opartą na jednej podstawie, wniósł pełnomocnik powoda i zaskarżył wyrok w części oddalającej apelację. Skarżący zarzucił, że wyrok został wydany z naruszeniem art. 373 w zw. z art. 370¹ k.p.c. polegającym na nieodrzuconiu apelacji z powodu niedopełnienia wymagań z art. 368 § 1 i 5 k.p.c. W konkluzji skargi kasacyjnej wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez odrzucenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną. Uznał bowiem, że skarżący nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku (tzw. gravamen). Rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji jest dla niego korzystne. Nie sposób uznać natomiast, że interes prawny powoda w zaskarżeniu orzeczenia polegał na tym, że odrzucenie apelacji stawia go w korzystniejszej sytuacji procesowej, ponieważ pozwany traci wówczas możliwość merytorycznego zakwestionowania rozstrzygnięcia.

W zażaleniu pełnomocnik powoda zarzucił, że oddalenie apelacji w sytuacji, w której w pierwszym rzędzie wnosił o jej odrzucenia, jest niezgodne z wnioskiem apelacji i uzasadnia interes prawny powoda w zaskarżeniu wyroku. Ponadto podniósł, że tzw. gravamen stanowi przesłankę merytoryczną zaskarżenia, jej brak powoduje zatem oddalenie, a nie odrzucenie środka zaskarżenia. W konkluzji zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze przyjmuje się, mimo kontrowersji w doktrynie prawa procesowego, że przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia.

Według tradycyjnego ujęcia interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia, określany mianem gravamen, oznacza pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1936 r., C III 1030/35, OSN 1937, nr 1, poz. 11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1950 r., ŁC 990/50, PiP 1950, nr 2, s. 359, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1953 r., NP. 1954, nr 5-6, s. 168).

Według szerszego ujęcia interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, które pojawiło się w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i zyskało aprobatę w literaturze, skarżący miał interes prawny w zaskarżaniu orzeczenia, jeżeli nie uzyskał tych wszystkich korzyści prawnych, jakie powinno zapewnić mu orzeczenie wolne od wad i nie mógł ich uzyskać w innej, łatwiejszej drodze. Tak rozumiany interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia stanowił merytoryczną przesłankę zaskarżenia, jego brak powodował więc oddalenie, a nie odrzucenie środka zaskarżenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1971 r., III CZP 79/71, OSNC 1972, nr 6, poz. 101).

Po przywróceniu systemu trójinstancyjnego, opartego na apelacji i kasacji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ponownie zaznaczyła się tendencja do tradycyjnego ujęcia interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia. Przyjęło ono również, że brak gravaminis stanowi podstawę do odrzucenia środka zaskarżenia

jako niedopuszczalnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 66, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r. III CKN 152/97, Lex nr 50 615, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2003 r. I CKN 382/01, Lex nr 109 434). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zażalenie podzielił ten kierunek orzecznictwa.

Rację ma skarżący, że zachodzi różnica między zgłoszonymi przez niego wnioskami w postępowaniu apelacyjnym a sentencją wyroku. Sąd drugiej instancji oddalił bowiem apelację pozwanego w sytuacji, w której powód, wskazując przyczyny, w pierwszym rzędzie domagał się jej odrzucenia. Jednakże sama różnica między zakresem zgłoszonych wniosków i treścią rozstrzygnięcia nie świadczy jeszcze o pokrzywdzeniu skarżącego.

Pełnomocnik powoda wniósł skargę kasacyjną w celu uzyskania orzeczenia o odrzuceniu apelacji. Realizacja tego dążenia, zakładając najkorzystniejszy dla skarżącego przebieg postępowania kasacyjnego, tj. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i uznanie, że została ona oparta na uzasadnionej podstawie, po pierwsze, nie nastąpiłaby – wbrew oczekiwaniom wynikającym z wniosku skargi kasacyjnej – w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ nie zachodzą przewidziane w art. 398¹⁶ k.p.c. przesłanki wydania orzeczenia reformatoryjnego, po drugie, odrzucenie apelacji – na skutek ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji – nie miałoby wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy (pozostałby, tak jak obecnie, wyrok Sądu pierwszej instancji). Nadanie biegu skardze kasacyjnej spowodowałoby zatem zbędne podejmowanie w sprawie niecelowych czynności.

Tej oceny – w okolicznościach sprawy – nie zmienia zarzut skarżącego, że odrzucenie apelacji postawiłoby go w korzystniejszej sytuacji procesowej, ponieważ pozwany nie miałby możliwości merytorycznego zakwestionowania rozstrzygnięcia. Z akt sprawy wynika bowiem, że pozwany, choć zapowiedział wniesienie skargi kasacyjnej, nie zrobił tego.

Z przedstawionych powodów należało podzielić stanowisko Sądu, że nie zachodzi w sprawie stanowiące przesłankę zaskarżenia wyroku pokrzywdzenie skarżącego (gravamen). Również trafna jest decyzja Sądu o odrzuceniu skargi

kasacyjnej z tego powodu, ponieważ – jak wynika z powyższych wywodów – gravamen nie stanowi merytorycznej przesłanki zaskarżenia orzeczenia.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).